

opusdei.org

Kultura troskliwości jako droga pokoju

Orędzie Ojca Świętego
Franciszka na 54. Światowy
Dzień Pokoju 1 stycznia 2021 r.

31-12-2020

1. Na progu Nowego Roku pragnę przekazać moje pełne szacunku pozdrowienia szefom państw i rządów, zwierzchnikom organizacji międzynarodowych, przywódcom duchowym i wiernym różnych religii oraz mężczyznom i kobietom dobrej woli. Wszystkim składam najlepsze życzenia, aby w tym roku ludzkość

postępowała na drodze braterstwa, sprawiedliwości i pokoju między osobami, wspólnotami, narodami i państwami.

Rok 2020 upłynął pod znakiem wielkiego kryzysu sanitarnego Covid-19, który stał się zjawiskiem wielopłaszczyznowym i globalnym, pogłębiając silnie ze sobą powiązane kryzysy, takie jak kryzys klimatyczny, żywnościowy, gospodarczy i migracyjny, oraz sprawiając ogromne cierpienia i trudności. Myślę przede wszystkim o tych, którzy stracili członka rodziny lub bliską osobę, ale także o tych, którzy znaleźli się bez pracy. Szczególnie należy wspomnieć lekarzy, pielęgniarzy, farmaceutów, naukowców, wolontariuszy, kapelanów oraz pracowników szpitali i ośrodków zdrowia, którzy robili, co w ich mocy, i nadal to czynią z wielkim wysiłkiem i poświęceniem, do tego stopnia, że niektórzy z nich zmarli, starając się

być u boku chorych, ulżyć ich
cierpieniu lub uratować im życie.
Oddając cześć tym osobom,
ponawiam apel do decydentów
politycznych i sektora prywatnego o
podjęcie odpowiednich środków w
celu zapewnienia dostępu do
szczepionek przeciw Covid-19 i
podstawowych technologii
potrzebnych do pomocy chorym i
tym wszystkim, którzy są najubożsi i
najbardziej wrażliwi^[1].

Z przykrością należy zauważyć, że
obok licznych świadectw miłości i
solidarności, nabierają niestety
nowego rozmachu różne formy
nacjonalizmu, rasizmu, ksenofobii, a
nawet wojny i konflikty, siejące
śmierć i zniszczenie.

Te i inne wydarzenia, które w
minionym roku naznaczyły drogę
ludzkości, uczą nas, jak ważna jest
troska o siebie nawzajem i o
stworzenie, aby budować

społeczeństwo oparte na relacjach braterstwa. Dlatego właśnie wybrałem jako temat tego orędzia: *Kultura troskliwości jako droga do pokoju*. Kultura troski o przewyciężenie często dziś dominującej kultury obojętności, odrzucenia i konfrontacji.

2. Bóg Stwórca, źródło ludzkiego powołania do troskliwości

W wielu tradycjach religijnych istnieją opowiadania, które odnoszą się do pochodzenia człowieka, do jego relacji ze Stwórcą, z naturą i z innymi ludźmi. W Biblii, *Księga Rodzaju* od samego początku ukazuje znaczenie *troskliwości* lub *ochrony* w Bożym planie dla rodzaju ludzkiego, podkreślając związek między człowiekiem (*'adam*) a ziemią (*'adamah*) oraz między braćmi i siostrami. W biblijnej relacji o stworzeniu Bóg powierza Adamowi ogród „zasadzony w raju” (por. *Rdz 2*,

8) z zadaniem „uprawiania i strzeżenia” go (por. *Rdz 2, 15*). Oznacza to z jednej strony uczynienie ziemi urodzajną, a z drugiej strony ochronę i utrzymanie jej zdolności do podtrzymywania życia^[2]. Czasowniki „uprawiać” i „strzec” opisują relację Adama z jego domem-ogrodem, a także wskazują na zaufanie, jakie pokłada w nim Bóg, czyniąc go panem i opiekunem całego stworzenia.

Narodziny Kaina i Abla dają początek historii braci i sióstr, których relacje będą interpretowane – w negatywny sposób – przez Kaina w kategoriach *opieki* lub *ochrony*. Po zabiciu swojego brata Abla, Kain odpowiada w następujący sposób na Boże pytanie: «Czyż jestem stróżem brata mego?» (*Rdz 4, 9*)^[3]. Tak, oczywiście! Kain jest „stróżem” swojego brata. „W tych starożytnych opowiadaniach, pełnych głębokiej symboliki, zawarte już było

przekonanie, odczuwane i dziś, że wszystko jest ze sobą powiązane i że autentyczna troskliwość o nasze życie i naszą relację z naturą jest nierozdzielnie związana z wymiarem sprawiedliwości i braterstwa oraz wierności wobec innych”^[4].

3. *Bóg Stwórcą, wzór troskliwości*

Pismo Święte przedstawia Boga nie tylko jako Stwórcę, ale także jako Tego, który troszczy się o swoje stworzenia, szczególnie o Adama, Ewę i ich dzieci. Sam Kain, chociaż jest przeklęty z powodu popełnionego przestępstwa, otrzymuje *znamię ochronne* od Stwórcy, aby jego życie było strzeżone (por. Rdz 4, 15). Fakt ten, choć potwierdza *nienaruszalną godność* osoby, stworzonej na obraz i podobieństwo Boga, objawia także Boski plan zachowania harmonii stworzenia, ponieważ „pokój i

przemoc nie mogą mieszkać w tym samym domu”^[5].

Właśnie troska o stworzenie jest podstawą ustanowienia szabatu, który oprócz regulowania kultu Bożego, miał na celu przywrócenie porządku społecznego i troskliwości względem ubogich (por. *Rdz* 1, 1-3; *Kpł* 25, 4). Obchody Jubileuszu z okazji siódmego roku szabatowego dawały wytchnienie ziemi, niewolnikom i dłużnikom. W tym roku łaski troszczono się o najsłabszych, dając im nowe perspektywy życia, aby wśród ludu nie było żadnego potrzebującego (por. *Pwt* 15, 4).

Na uwagę zasługuje również tradycja prorocka, w której szczyt biblijnego rozumienia sprawiedliwości przejawia się w sposobie, w jaki wspólnota traktuje najsłabszych w swoim gronie. Z tego właśnie powodu zwłaszcza Amos (2, 6-8; 8) i

Izajasz (58) nieustannie podnoszą głos na rzecz sprawiedliwości względem ubogich, którzy z powodu swojej bezbronności i bezsilności są wysłuchiwanie jedynie przez Boga, który się o nich troszczy (por. *Ps* 34, 7; 113, 7-8).

4. *Troskliwość w misji Jezusa*

Życie i misja Jezusa są szczytem objawienia miłości Ojca do ludzkości (por. *J* 3, 16). W synagodze w Nazarecie Jezus ukazał się jako Ten, którego Pan namaścił i «posłał, aby ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; aby uciśnionych odsyłał wolnymi» (*Łk* 4, 18). Takie mesjańskie działania, charakterystyczne dla jubileuszy, stanowią najbardziej wymowne świadectwo misji powierzonej Mu przez Ojca. W swoim współczuciu, Chrystus zbliża się do chorych na ciele i na duchu, uzdrawiając ich;

przebacza grzesznikom i obdarza ich nowym życiem. Jezus jest Dobrym Pasterzem, który troszczy się o owce (por. *J* 10, 11-18; *Ez* 34, 1-31); jest Dobrym Samarytaninem, który pochyła się nad człowiekiem poranionym, leczy jego rany i pielęgnuje go (por. *Łk* 10, 30-37).

U szczytu swej misji Jezus pieczętuje swą troskliwość względem nas, ofiarując siebie na krzyżu i uwalniając nas w ten sposób z niewoli grzechu i śmierci. Tak, darem swojego życia i swojej ofiary, otworzył dla nas drogę miłości i mówi do każdego: «Pójdź za mną i ty czynь podobnie!» (por. *Łk* 10, 37).

5. Kultura troskliwości w życiu uczniów Jezusa

Uczynki miłosierdzia względem duszy i względem ciała stanowią rdzeń działalności charytatywnej Kościoła pierwszych wieków. Chrześcijanie pierwszego pokolenia

dzielili się, aby nikt z nich nie był w potrzebie (por. *Dz 4, 34-35*) i starali się, aby wspólnota była domem gościnnym, otwartym na każdą ludzką sytuację, gotowym do zatroszczenia się o najsłabszych. W ten sposób przyjął się zwyczaj składania dobrowolnych ofiar, aby nakarmić ubogich, pochować zmarłych i nakarmić sieroty, osoby starsze i ofiary katastrof, na przykład rozbitków na morzu. A kiedy w późniejszych czasach hojność chrześcijan straciła nieco rozmach, niektórzy Ojcowie Kościoła nalegali na fakt, że w zamyśle Boga własność jest dla dobra wspólnego. Św. Ambroży utrzymywał, że „natura wszystkie płody wydaje dla wszystkich do wspólnego dobra. [...] Z natury więc wywodzi się prawo wspólnej dla wszystkich własności. Prawo własności prywatnej jest wynikiem ludzkich uroszczeń”^[6]. Po przewyciężeniu prześladowań pierwszych wieków, Kościół

wykorzystał wolność, aby inspirować społeczeństwo i jego kulturę.

„Potrzeby czasów budziły często nowe siły w służbie chrześcijańskiej *caritas*. Historia opowiada o wielu aktach dobroczynności. [...] Powstało wiele zakładów dla cierpiącej ludności: szpitali, domów ubogich, sierot i podrzutków, gospód dla podróżnych itd.”^[7].

6. Zasady nauki społecznej Kościoła jako podstawa kultury troskliwości

Diakonia początków Kościoła, ubogacona refleksją Ojców i ożywiona na przestrzeni wieków czynnym miłosierdziem wielu jaśniejących świadków wiary, stała się siłą napędową nauki społecznej Kościoła, dając siebie wszystkim ludziom dobrej woli jako cenne dziedzictwo zasad, kryteriów i wskazań, z których można czerpać „język” troskliwości: promowanie godności każdej osoby ludzkiej,

solidarność z ubogimi i
bezbronniymi, troskliwość o dobro
wspólne, ochronę świata
stworzonego.

* Troskliwość jako promowanie
godności i praw osoby

„Pojęcie osoby, które zrodziło się i
rozwinęło w chrześcijaństwie,
pomaga w realizowaniu rozwoju w
pełni ludzkiego. Albowiem osoba
znaczy zawsze relacja, nie
indywidualizm, wskazuje na
włączanie, a nie wykluczanie,
wyjątkową i nienaruszalną godność,
a nie wykorzystywanie”^[8]. Każda
osoba ludzka jest celem sama w
sobie, nigdy nie jest jedynie
narzędziem, które należy doceniać
tylko ze względu na jego użyteczność,
ale jest stworzona, aby wspólnie żyć
w rodzinie, we wspólnocie, w
społeczeństwie, gdzie wszyscy
członkowie są równi pod względem
godności. To z tej godności wywodzą

się prawa człowieka, a także obowiązki, które przypominają na przykład o odpowiedzialności za przyjmowanie i pomoc ubogim, chorym, zepchniętym na margines, wszystkim naszym „bliźnim, blisko lub daleko w czasie i przestrzeni”^[9].

* Troskliwość o dobro wspólne

Każdy aspekt życia społecznego, politycznego i gospodarczego znajduje swoje wypełnienie, gdy służy dobru wspólnemu, to znaczy: gdy „suma warunków życia społeczeństwa pozwala bądź to grupom, bądź poszczególnym jego członkom, pełniej i szybciej osiągnąć ich własną doskonałość”^[10]. Dlatego nasze plany i wysiłki muszą zawsze uwzględniać skutki dla całej rodziny ludzkiej, rozważając możliwe konsekwencje w chwili obecnej i dla przyszłych pokoleń. Pandemia Covid-19 pokazuje nam, jak bardzo jest to prawdziwe i aktualne. W jej

obliczu „zdaliśmy sobie sprawę, że wszyscy jesteśmy w jednej łodzi, wszyscy słabi i zdezorientowani, ale jednocześnie ważni i niezbędni, wszyscy wezwani by wiosłować razem”^[11], bo „nikt nie ratuje się sam”^[12] i żadne odizolowane państwo narodowe nie może zapewnić swoim mieszkańcom dobra wspólnego^[13].

* Troskliwość poprzez solidarność

Solidarność wyraża w konkretny sposób miłość drugiego człowieka, nie jako mgliste uczucie, ale jako „mocną i trwałą wolę angażowania się na rzecz dobra wspólnego, czyli dobra wszystkich i każdego, wszyscy bowiem jesteśmy naprawdę odpowiedzialni za wszystkich”^[13]. Solidarność pomaga nam widzieć drugiego – zarówno jako osobę, jak i, w najszerszym tego słowa znaczeniu, jako lud czy naród – nie jako dane statystyczne, czy środek, który można wykorzystać, a następnie

wyrzucić, gdy nie jest już użyteczny,
ale jako naszego bliźniego,
towarzysza w drodze, powołanego
do udziału, na równi z nami, w
uczcie życia, na którą wszyscy są
jednakowo zaproszeni przez Boga.

* Troskliwość i ochrona stworzenia

Encyklika^[14] w pełni ukazuje
wzajemne powiązania całej
rzeczywistości stworzonej i
podkreśla potrzebę słuchania
zarówno wołania potrzebujących, jak
i wołania stworzenia. Z tego
ważnego i ciągłego słuchania może
zrodzić się skuteczna troska o ziemię,
będącą naszym wspólnym domem, i
o ubogich. W tej kwestii pragnę
potwierdzić, że „warunkiem
autentyczności poczucia
wewnętrznego zjednoczenia z
innymi bytami natury jest
równoczesna czułość, współczucie i
troska o człowieka”^[15]. „Pokój,
sprawiedliwość i ochrona stworzenia

to trzy kwestie ściśle ze sobą związane, których nie można od siebie oddzielać w taki sposób, by były traktowane indywidualnie, gdyż mogłoby to grozić ponownym popadaniem w redukcjonizm”^[16].

7. Kompas służący wspólnemu kursowi

W czasach zdominowanych przez kulturę odrzucenia, w obliczu pogłębiających się nierówności wewnątrz państw oraz pomiędzy nimi^[17], pragnę zaprosić osoby kierujące organizacjami międzynarodowymi i rządami, światem gospodarczym i naukowym, komunikacją społeczną i instytucjami edukacyjnymi do wzięcia w swoje ręce tego „kompasu” wyżej wymienionych zasad, aby nadać *wspólny kurs* procesowi globalizacji, „kurs prawdziwie ludzki”^[18]. Pozwoliłoby to bowiem docenić wartość i godność każdej

osoby, działać wspólnie i solidarnie na rzecz dobra wspólnego, przynosząc ulgę tym, którzy cierpią z powodu ubóstwa, choroby, niewolnictwa, dyskryminacji i konfliktów. Poprzez ten kompas zachęcam wszystkich, aby stali się prorokami i świadkami kultury troskliwości, aby wyeliminować wiele nierówności społecznych. A będzie to możliwe jedynie przy znaczącym i powszechnym protagonizmie kobiet, w rodzinie i we wszelkich dziedzinach życia społecznego, politycznego i instytucjonalnego.

Kompas zasad społecznych, niezbędny do promowania *kultury troskliwości*, jest również wskaźnikiem dla stosunków między państwami, które powinny być inspirowane braterstwem, wzajemnym szacunkiem, solidarnością i przestrzeganiem prawa międzynarodowego. W

związku z tym należy podkreślić znaczenie ochrony i propagowania podstawowych praw człowieka, które są niezbywalne, powszechne, wzajemnie zależne i powiązane ze sobą ^[19].

Należy również wspomnieć o poszanowaniu prawa humanitarnego, zwłaszcza w tym czasie, gdy konflikty i wojny następują po sobie bez przerwy. Niestety, wiele regionów i wspólnot nie pamięta już czasów, kiedy żyły w pokoju i bezpieczeństwie. Wiele miast stało się jakby epicentrami niepewności: ich mieszkańcy walczą o utrzymanie normalnego rytmu życia, ponieważ są atakowani i bombardowani na oślep materiałami wybuchowym, artylerią i bronią lekką. Dzieci nie mogą się uczyć. Mężczyźni i kobiety nie mogą pracować, aby utrzymać swoje rodziny. Głód zakorzenia się tam, gdzie kiedyś był nieznany. Ludzie są

zmuszani do ucieczki, zostawiając nie tylko swoje domy, ale także historię rodziny i korzenie kulturowe.

Jest wiele przyczyn konfliktów, ale rezultat jest zawsze ten sam: zniszczenie i kryzys humanitarny. Musimy zatrzymać się i zadać sobie pytanie: co doprowadziło do tego, że konflikt na świecie stał się czymś normalnym? A przede wszystkim: jak możemy nawrócić nasze serca i zmienić naszą mentalność, aby naprawdę szukać pokoju w solidarności i braterstwie?

Jakże wiele środków trwonionych jest na broń, zwłaszcza jądrową^[20], środków, które można by wykorzystać do realizacji ważniejszych priorytetów, dla zapewnienia bezpieczeństwa ludzi, takich jak wspieranie pokoju i integralnego rozwoju ludzkości, walka z ubóstwem, zabezpieczenie

potrzeb zdrowotnych. To zresztą uwypuklają problemy globalne, takie jak obecna pandemia Covid-19 i zmiany klimatyczne. Jakże odważną decyzją byłoby „utworzenie z pieniędzy przeznaczanych na broń i inne wydatki wojskowe «Globalnego Funduszu» w celu definitywnego wyeliminowania głodu i przyczynienia się do rozwoju krajów najuboższych!”^[21] —.

8. *Wychowanie do kultury troskliwości*

Promocja kultury troskliwości wymaga *procesu wychowawczego*, a w dążeniu do tego celu *kompas* zasad społecznych jest niezawodnym narzędziem w różnych powiązanych ze sobą kontekstach. Chciałbym podać kilka przykładów.

- Wychowanie do troskliwości rodzi się *w rodzinie*, będącej naturalną i podstawową komórką społeczeństwa, w której człowiek

uczy się żyć w relacji i we wzajemnym szacunku. Należy jednak umożliwić rodzinie realizację tego życiowego i nieodzownego zadania.

- Zawsze we współpracy z rodziną, innymi podmiotami powołanymi do wychowania są *szkoła* i *uniwersytet*, a w pewnych aspektach również podmioty *komunikacji społecznej*^[22]. Są one powołane do szerzenia systemu wartości opartego na uznaniu godności każdej osoby, każdej wspólnoty językowej, etnicznej i religijnej, każdego ludu i wynikających z niego praw podstawowych. Edukacja stanowi jeden z filarów społeczeństw bardziej sprawiedliwych i solidarnych.

- *Religie* w ogóle, a *przywódcy* religijni w szczególności, mogą odgrywać niezastąpioną rolę w przekazywaniu wiernym i

społeczeństwu wartości solidarności, poszanowania różnic, akceptacji i troskliwości o najbardziej wrażliwych braci i siostry.

Przypominam w tym kontekście słowa papieża Pawła VI skierowane do parlamentu ugandyjskiego, w 1969 r.: „Nie lękajcie się Kościoła; on was szanuje, kształci wam uczciwych i lojalnych obywateli, nie podsyca rywalizacji i podziałów, stara się promować zdrową wolność, sprawiedliwość społeczną i pokój. Jeśli w ogóle ma jakieś preferencje, to dla ubogich, dla wychowania najmłodszych, dla opieki nad cierpiącymi i opuszczonymi”^[23].

- W odniesieniu do tych, którzy są zaangażowani w służbę społecznościom, w organizacjach międzynarodowych, rządowych i pozarządowych realizujących misję wychowawczą, a także tych wszystkich, którzy na różne sposoby pracują w dziedzinie edukacji i

badania naukowych, ponawiam swoją zachętę, abyśmy osiągnęli cel edukacji „bardziej otwartej i integrującej, zdolnej do cierpliwego słuchania, konstruktywnego dialogu i wzajemnego zrozumienia”^[24].

Chciałbym, aby ta zachęta, sformułowana w ramach *Globalnego Paktu Wychowawczego*, znalazła szeroką i różnorodną aprobatę.

9. Nie ma pokoju bez kultury troskliwości

Kultura troskliwości, jako zaangażowanie wspólne, solidarne i uczestniczące na rzecz ochrony i promowania godności i dobra wszystkich, jako gotowość do zainteresowania się, do zwracania uwagi, do współczucia, do pojednania i uzdrowienia, do wzajemnego szacunku i wzajemnej akceptacji, jest uprzywilejowanym sposobem budowania pokoju. „W wielu częściach świata pojawiają się

drogi pokoju, które prowadzą do zablężniania ran; potrzeba zatem twórców pokoju, gotowych, by zainicjować w śmiały i pomysłowy sposób procesy uzdrawiania i nowego spotkania”^[25].

W tym czasie, w którym łódź ludzkości, wstrząsana burzą kryzysu, płynie mozolnie w poszukiwaniu spokojniejszego i bardziej pogodnego horyzontu, ster godności osoby ludzkiej i „kompas” podstawowych zasad społecznych może pozwolić nam płynąć bezpiecznym i wspólnym kursem. Jako chrześcijanie, spoglądamy na Dziewicę Maryję, Gwiazdę Morza i Matkę Nadziei. Wspólnie pracujemy nad tym, by podążać naprzód w kierunku nowego horyzontu miłości i pokoju, braterstwa i solidarności, wzajemnego wsparcia i akceptacji. Nie ulegajmy pokusie braku zainteresowania innymi, zwłaszcza najsłabszymi, nie przyzwyczajajmy

się do odwracania wzroku^[26], ale codziennie, konkretnie angażujemy się w „tworzenie jednej wspólnoty, składającej się z braci, którzy się akceptują, troszcząc się o siebie nawzajem”^[27].

Watykan, 8 grudnia 2020 r.

Franciszek

[1] Por. *Przesłanie wideo z okazji 75. Sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych* (25 września 2020).

[2] Por. Enc. *Laudato si'* (24 maja 2015), 67.

[3] Por. „*Braterstwo podstawą i drogą do pokoju*”, *Orędzie na 47. Światowy Dzień Pokoju 2014* (8 grudnia 2013), 2.

[4] Enc. *Laudato si'* (24 maja 2015), 70.

[5] PAPIESKA RADA IUSTITIA ET PAX, *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, n. 488.

[6] *De officiis*, 1, 28, 132: PL 16, 67; *Obowiązki duchownych*, I, 28, 132: przekł. Kazimierz Abgarowicz, Warszawa 1967, s. 66.

[7] K. BIHLMEYER, *Historia Kościoła*, t. I, Warszawa 1971, s. 375.

[8] *Przemówienie z okazji 50. rocznicy ogłoszenia encykliki „Populorum progressio” (4 kwietnia 2017)*; w: *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, n. 5(392)/2017, s. 34.

[9] *Przesłanie na 22. sesję Konferencji Stron Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w Sprawie Zmian Klimatu (UNFCCC) - COP22 (10 listopada 2016)*; por. TAVOLO INTERDICASTERIALE DELLA SANTA

SEDE SULL'ECOLOGIA INTEGRALE,
*In cammino per la cura della casa
comune. A cinque anni dalla "Laudato
si"*, LEV, 31 maja 2020.

[10] SOBÓR WAT. II, Konst. duszp.
Gaudium et spes, 26.

[11] *Modlitwa na placu św. Piotra o
ustanie pandemii (27 marca 2020):
L'Osservatore Romano*, wyd. polskie.
n.4 (421)/2020, s. 4.

[12] *Tamże*.

[13] Enc. *Fratelli tutti* (3 października
2020), 8. 153.

[14] ŚW. JAN PAWEŁ II, Enc.
Sollicitudo rei socialis (30 grudnia
1987), 38.

[15] Enc. *Laudato si'* (24 maja 2015),
91.

[16] KONFERENCJA EPISKOPATU
REPUBLIKI DOMINIKAŃSKIEJ, List
pasterski *Sobre la relación del*

hombre con la naturaleza (21 stycznia 1987), por. Enc. *Laudato si'* (24 maja 2015), 92.

[17] Enc. *Fratelli tutti* (3 października 2020), 125.

[18] *Tamże*, 29.

[19] Por. *Przesłanie do uczestników międzynarodowej konferencji poświęconej prawom człowieka we współczesnym świecie* (Rzym, 10-11 grudnia 2018): *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, n. 1 (409)/2019, s. 25-26.

[20] Por. *Przesłanie na konferencję ONZ zwołaną w celu wynegocjowania wiążącego prawnie instrumentu zakazującego broni jądrowej, co miałoby doprowadzić do jej całkowitego wyeliminowania* (23 marca 2017).

[21] *Przesłanie wideo z okazji Światowego Dnia Żywności 2020* (16 października 2020).

[22] Por. BENEDYKT XVI, „*Wychowanie młodzieży do sprawiedliwości i pokoju*”, *Orędzie na 45. Światowy Dzień Pokoju 2012* (8 grudnia 2011), 2; „*Przewycięż obojętność i zyskaj pokój*”, *Orędzie na 49. Światowy Dzień Pokoju 2016* (8 grudnia 2015), 6.

[23] *Przemówienie do deputowanych i senatorów Ugandy* (Kampala, 1 sierpnia 1969).

[24] *Przesłanie na inaugurację Paktu Wychowawczego* (12 września 2019).

[25] Enc. *Fratelli tutti* (3 października 2020), 225.

[26] Por. *tamże*, 64.

[27] *Tamże*, 96; por. *Orędzie na 47. Światowy Dzień Pokoju 2014* (8

grudnia 2013), 1: L'Osservatore
Romano, wyd. polskie, n. 1 (358)/
2014, s. 4.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/kultura-troskliwosci-jako-
droga-do-pokoju/](https://opusdei.org/pl-pl/article/kultura-troskliwosci-jako-droga-do-pokoju/) (07-04-2026)